Informacja prasowa Gdańsk, 5 maja 2025

**Imigracja do Polski na fali wzrostu – wieś zyskuje na znaczeniu, lokalizacja pracy nadal kluczowa, ale firmy nie dostrzegają tego potencjału**

**Imigracja do Polski rośnie, a jednocześnie coraz więcej osób rezygnuje z życia na stałe za granicą – tak wynika z najnowszych danych GUS i Grupy Progres. W 2024 r. saldo migracji na pobyt stały osiągnęło +9,3 tys. osób i było o 30% wyższe niż rok wcześniej. Ci, którzy decydują się na pracę za granicą, robią to głównie krótkoterminowo. Aż 75% Polaków pracujących np. w Holandii przebywa tam maksymalnie 9 miesięcy – z czego 40% wraca już po 1–3 miesiącach (dane Grupy Progres). Rośnie też liczba migrujących na wieś. Jednak, mimo tych zmian wiele firm nadal nie docenia potencjału lokalizacji poza miastem. A szkoda – bo, aż 87% kandydatów przy wyborze pracy zwraca uwagę na położenie firmy, natomiast tylko 13% ogłoszeń uwzględnia ten aspekt jako atut. W realiach migracji rotacyjnej i większego przywiązania do kraju, lokalizacja pracy – bliżej domu, ale z dobrym dojazdem – może okazać się kluczowa w walce o pracowników.**

W 2024 r. w Polsce na pobyt stały zameldowano 19,5 tys. osób mających poprzednio stałe miejsce zamieszkania za granicą. Liczba meldunków tego typu rośnie – w 2020 było ich 13,3 tys., a w kolejnych latach – 15,4 tys. (2021), 15,6 tys. (2022) i 16,7 tys. (2023). Od 2016 roku więcej osób imigruje do naszego kraju niż emigruje z Polski. Przewaga wyjeżdżających nad przyjeżdżającymi była widoczna przez kilkadziesiąt lat. Wyjazd na pobyt stały za granicę w 2024 r. zgłosiło 10,2 tys. osób. – więcej niż w 2023 r. (9,9 tys.) i 2020 (8,8 tys.), ale mniej niż w 2022 (13,6 tys.) i 2021 (12 tys.).

Dane Głównego Urzędu Statystycznego z okresu 1950-2024 potwierdzają postępujący spadek liczby osób wyjeżdżających z Polski na pobyt stały. Choć nadal występują różnice regionalne, to w ujęciu ogólnokrajowym emigracja stopniowo maleje. Zmienia się również jej charakter: coraz mniej Polaków decyduje się na trwałe osiedlenie za granicą, a wyjazdy zarobkowe często mają charakter sezonowy lub tymczasowy. Potwierdzają to dane Grupy Progres, według których 40% osób podejmujących pracę w Holandii przebywa tam jedynie od 1 do 3 miesięcy, a kolejne 35% – od 4 do 9 miesięcy. Zaledwie 10% pracuje tam od roku do 5 lat, a jedynie około 5% decyduje się na pobyt dłuższy niż 5 lat lub osiedlenie na stałe.

– *Obserwujemy wyraźny wzrost popularności wyjazdów rotacyjnych. Polacy coraz częściej decydują się na krótkoterminową pracę za granicą, zamiast emigracji na stałe. To model elastyczny, który pozwala zarabiać za granicą, nie rezygnując z życia w Polsce. Rośnie też liczba osób wracających do kraju, chociaż wcześniej zakładali wieloletnią lub stałą migrację. Zmieniają zdanie, ponieważ zaczyna im doskwierać np. sytuacja społeczna lub ekonomiczna w państwie, w którym przebywają* – **zaznacza Magda Dąbrowska, wiceprezeska Grupy Progres. I dodaje, że** na stały przyjazd i pracę w Polsce decyduje się też coraz więcej cudzoziemców. Najczęściej zakładają oni, że ich migracja zarobkowa nad Wisłę będzie dłuższa niż kilka miesięcy. 39 proc. badanych obcokrajowców chce spędzić u nas 5 lat lub więcej, 21 proc. planuje pobyt trwający od 3 do 5 lat, a 13 proc. od 1 roku do 2 lat. Co więcej, 68 proc. nie chce być u nas w pojedynkę – w przyszłości sprowadzi do Polski swoją rodzinę, 32 proc. nie ma takich planów, pokazuje badanie Grupy Progres. Co więcej, 27 proc. ankietowanych imigrantów przyznało, że ma zamiar zostać u nas na zawsze. Do tej pory na taki krok zdecydowało się kilkaset tysięcy osób. Według danych GUS, przez ponad pół wieku (1966-2021) na pobyt stały w Polsce zameldowało się w sumie 337 012 imigrantów. Najczęściej pochodzili oni z Europy (254 048 osób), Ameryki Płn. i Płd. (54 171 os.) oraz Azji (18 152 os.), rzadziej z Afryki (5 597 os.) i Oceanii (5 044).

**Mazowsze, Małopolska i Dolny Śląsk na czele**

Największy napływ ludności ogółem odnotowało województwo mazowieckie, do którego przeprowadziło się łącznie 4119 osób. Kolejne w rankingu były woj. małopolskie z 2580 imigrantami oraz dolnośląskie, które przyjęło 1549 osób. Ponad tysiąc osób zameldowało się na pobyt stały w regionie śląskim (1473), pomorskim (1405), wielkopolskim (1395) i zachodniopomorskim (1103). Na drugim biegunie znalazły się woj. świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie oraz opolskie, do których trafiło odpowiednio 373, 525 i 578 osób. W regionie podkarpackim zameldowało się 922 nowych mieszkańców. Na taki krok zdecydowało się też 731 osób w woj. łódzkim i 730 w woj. podlaskim. W regionie lubelskim, kujawsko-pomorskim i lubuskim przybyło kolejno 703, 699 i 630 stałych mieszkańców.

Jeśli chodzi o emigrację, najwięcej osób wyjechało z województwa śląskiego – 1524 osoby, dolnośląskiego (1130) i opolskiego (913). Z pomorskiego wyemigrowało 820 osób, a z zachodniopomorskiego 646. W przypadku Podkarpacia 627 osób zdecydowało się na zmianę miejsca zamieszkania. Mazowieckie opuściło 617 osób, a Wielkopolskę 614 osób. Na kolejnych miejscach znajduje się region warmińsko-mazurski, z którego wymeldowało się 511 osób i woj. kujawsko-pomorskiego (461). Lubuskie opuściło 349 osób. Z woj. lubelskiego wyjechały 332 osoby, w łódzkim ubyło 322 mieszkańców. W przypadku woj. świętokrzyskiego liczba emigrantów wyniosła 238. Najniższą emigrację odnotowano na Podlasiu, które opuściło zaledwie 146 osób.

Znaczną część migrującej ludności nadal przyciągają miasta. W 2024 r. osiedliło się w nich łącznie 13 727 osób, podczas gdy wsie przyjęły 5788 imigrantów. W woj. mazowieckim do miast przeprowadziły się aż 3243 osoby, a w małopolskim – 1703. Najmniejszą imigrację miejską odnotowano w woj. świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim (odpowiednio 201 i 329 osób). Wieś najwięcej zyskała w małopolskim (877 osób), mazowieckim (876) i podkarpackim (510), natomiast najmniej imigrantów zameldowało się na wsi w woj. lubuskim (142 osoby), łódzkim (160) oraz świętokrzyskim (172).

Wśród emigrantów dominowali również mieszkańcy miast – z terenów miejskich wyjechało 6765 osób, natomiast ze wsi 3449. Największy odpływ miejski odnotowano w województwie śląskim (1207 osób), dolnośląskim (792) i pomorskim (527), natomiast najmniejszy w podlaskim (125 osób). Na wsiach najwięcej osób wyemigrowało z małopolskiego (555), opolskiego (510) i dolnośląskiego (338), a najmniej – z podlaskiego (zaledwie 21 osób), łódzkiego (57) i świętokrzyskiego (77).

– *Wieś staje się coraz popularniejszym miejscem do życia – wiele osób decyduje się na przeprowadzkę, szukając spokoju i lepszej jakości życia. Część z nich nadal pracuje w miejskich aglomeracjach, korzystając z dobrej infrastruktury i połączeń, ale rośnie też liczba osób, które znajdują zatrudnienie bliżej domu. Coraz więcej zakładów produkcyjnych, magazynów i stref ekonomicznych powstaje bowiem na obrzeżach miast lub poza ich granicami. Dzięki temu mieszkańcy wsi zyskują łatwiejszy dostęp do etatów, nie rezygnując z komfortu życia, który zapewnia im mniejsza miejscowość –* **mówi Magda Dąbrowska, wiceprezeska Grupy Progres.** *– Lokalizacja nadal odgrywa jednak kluczową rolę przy wyborze zatrudnienia. Jak pokazują badania Grupy Progres, aż 87% kandydatów zwraca uwagę na położenie firmy podczas poszukiwań pracy. Mimo to jedynie 13% ofert pracy eksponuje atrakcyjną lokalizację jako atut. To wyraźny sygnał, że dostępność i wygoda dojazdu mają ogromne znaczenie dla pracowników. Niestety, wielu pracodawców nadal nie dostrzega pełnego potencjału, jaki kryje się w prowadzeniu firmy poza miastem. A przecież dla wielu osób, które nie mieszkają w danej aglomeracji, taka lokalizacja może okazać się równie atrakcyjna, a nawet bardziej preferowana, niż praca w centrum miasta* **– podsumowuje Magda Dąbrowska.**

\*\*\*

**Holding Grupy Progres** jest jedną z największych agencji HR wśród firm z branży posiadających 100 proc. polskiego kapitału i działających na terenie całego kraju. W jej skład wchodzą spółki, z których najstarsza na rynku funkcjonuje od 2002 r. Grupa wspiera przedsiębiorstwa w całej Polsce w zakresie pracy tymczasowej (Progres HR), doradztwa biznesowego i szkoleń (Progres Consulting), rekrutacji stałych (Progres Permanent Recruitment), a także optymalizacji procesów (Progres Advanced Solutions). Rocznie zatrudnia niemal 20 tysięcy pracowników i realizuje 1,5 tysiąca projektów rekrutacyjnych. Posiada kilkadziesiąt oddziałów w Polsce i za granicą. Organizacja była wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach, plebiscytach i rankingach tj. m.in. Diamenty Forbesa (2017 r. – laureat), Gazele Biznesu (2020 r. – druga najdynamiczniej rozwijająca się firma w Polsce), Medal Europejski (2021 r.), Lider Polskiego Biznesu (2022 r.), Firma Przyjazna Cudzoziemcom (2022 r.) czy Ambasador Polskiej Gospodarki BCC (2023 r.). Grupa Progres jest członkiem Stowarzyszenia We!come – zrzeszającego pracodawców zatrudniających cudzoziemców w Polsce, posiada też certyfikat Równości Płac przyznawany przez Business Center Club.

**\*\*\***

**Biuro prasowe Grupy Progres:**

Kamila Tyniec

e-mail: [k.tyniec@bepr.pl](mailto:k.tyniec@bepr.pl)

kom. +48 500 690 965